No to STRZEMIENNEGO!

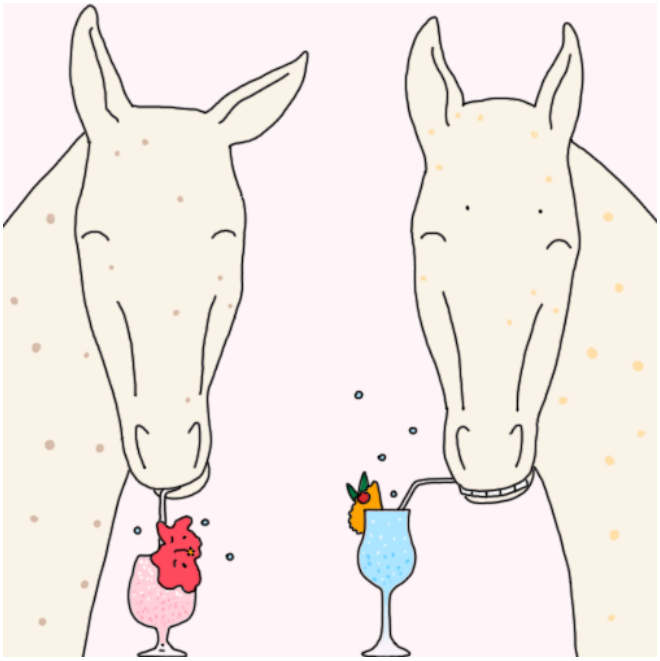

il. Marcelina Jarnuszkiewicz

Nazwa jednego z najstarszych polskich toastów pochodzi od rzeczownika STRZEMIĘ. STRZEMIENNE albo STRZEMIENNY to ‘toast spełniany na pożegnanie’ – pity jako ostatni, na samiutkim końcu. Jego nazwa wywodzi się stąd, że wznoszono go, gdy odjeżdżający już kładł nogę w strzemię, by konno wyruszyć w drogę. Koń to zwierzę inteligentne i dowiezie do domu nawet takiego jeźdźca, który nie tylko STRZEMIENNEGO wypił, ale my – akurat w tym wypadku – nie idźmy w ślady naszych przodków i nie wznośmy STRZEMIENNEGO, zamierzając siadać za kierownicą...